

v. Salis Arnold, *Kunst des Altertums* [Die sechs Bücher der Kunst herseg. v. A. E. Brinckmann. Erstes Buch], Berlin—Neubabelsberg 1924; Athenaion-Verlag. Str. 128, ryc. w tekście 188, tabl. 5, 4^o.

Dać wykształconemu ogółowi zwięzły i jasny przegląd dziejów sztuki pod kątem najnowszych poglądów na istotę twórczości artystycznej — oto cel powyższego cyklu „sześciu książek o sztuce“. W myśl więc postawionych na czele wydawnictwa postulatów jest książka Salisa próbą oceny całej sztuki starożytnej jako czynnika duchowego, a więc przewartościowaniem materiałów zabytkowych z punktu widzenia psychologii twórczości. Tego rodzaju analiza, oparta na zdobyczach ogólnej nauki o sztuce, stanowi poniekąd nowość w całym zespole opracowań sztuki starożytnej. W początkowych rozdziałach omawia autor warunki zewnętrzne, określające w dobie starożytnej całokształt twórczości plastycznej zarówno u Greków i Rzymian, jak i u luźno wschodnich, pozostających w bezpośrednim stosunku z kulturą klasyczną. Ta część pracy zasługuje specjalnie na uwagę, gdyż przynosi najwięcej zmian w dotychczasowych poglądach autora na istotę i charakter sztuki. S. odstepuje obecnie od skrajnie pojętej teorii artystycznego patrzenia Henryka Wölfflina, której hołdował jeszcze w pełnej mierze w poprzedniej pracy: *Kunst der Griechen*, Lipsk 1919, (2^o1922, 3^o1924). Zarzucając więc przekonanie o zupełnie niezależnym od warunków zewnętrznych rozwoju sztuki, wychodzi S. poza wyłączone badanie warstw optycznych tkwiących w zdolnościach twórczych i stara się określić wpływ i rolę czynników ogólnokulturalnych w kształtowaniu wizyj artystycznych, takich, jak religia, ustrój społeczny, rasa (narodowość), stosunki polityczne i gospodarcze państwa itp. Na tem tle zarysowuje się wyraźnie współdziałanie poszczególnych zespołów kulturowych: Egiptu, Assyrii, Babilonu, Grecji, Rzymu itd. w wytwarzaniu pewnych określonych wartości plastycznych i odmian stylowych. Osobny ustęp poświęcony jest omówieniu wartości źródeł monumentalnych, na których opiera się nasze poznanie starożytnej sztuki, a więc zmianom w wyglądzie zabytków, jakie dokonały się bądź pod wpływem działań atmosferycznych, bądź też za pośrednictwem ręki ludzkiej. Jak wiadomo przy badaniu niektórych okresów sztuki starożytnej, np. epoki klasycznej w Grecji (od połowy V w. prz. Chr. do czasu śmierci Aleksandra W. druga poł. IV w.) z prawie zupełnego braku oryginalnych zabytków rzeźbiarskich sąd nasz opiera się niemal wyłącznie na późniejszych kopjach hellenistycznych i rzymskich, które nigdy nie były dokładnym powtórzeniem dzieła, tj. kopją w dzisiejszem słowa tego znaczeniu, lecz częstokroć zupełnie dowolnym przetworzeniem w duchu epoki kopisty (por. G. Lippold, *Kopien und Umbildungen griech. Statuen*, Monachjum 1923). Na podstawie więc pewnych ustalonych kryteriów rozpoznawczych przystępuje autor do zwięzłego skreślenia rozwoju sztuki starożytnej, który zdaniem jego dokonywa się w czterech fazach o odmiennych typach fizjognomji artystycznej. 1. Schematyzm ze swą dążnością do przetworzenia świata otaczającego w rytmikę elementów ornamentalnych o wiecznie trwałych wartościach (wschód, Grecja epoki archaicznej). 2. Idealizm, upatrujący cel artystycznego bytu w heroizacji natury tj. w zarzuceniu form jednostkowych na korzyść typowych, ujętych w zwartą sieć akcentów linearnych i kolorystycznych (epoka klasyczna w Grecji). 3. Iluzjonizm o receptywniej postawie artystów wobec przyrody i częstokroć o impresjonistycznych tendencjach (sztuka hellenistyczna) i wreszcie w ostatecznej konsekwencji 4. rozbicie formy zmysłowej i metafizyczne uduchowienie sztuki w ekspresjonizmie późnorzymskim i starochrześcijańskim. Należy jednak podkreślić, że powyższy podział został przez S. przeprowadzony wyłącznie dla celów metodycznych, aby ułatwić w ogólnych zarysach przegląd najważniejszych przeobrażeń dokonywujących się w sferze twórczości plastycznej starożytnego świata. Ograniczenie powyższych przejawów woli twórczej do pewnych zamkniętych okresów historycznych byłoby zgola błędne, gdyż autor kilkakrotnie podkreśla objawy nawrotu do dawniejszych typów sztuki, jak to np. miało miejsce w klasycyzmie pierwszych cesarów (augustowski styl empire). Sztukę pojmuje S.

jako dążenie człowieka do przewyciężenia formy w przystosowaniu jej dla wyrażenia najgłębszych uczuć twórców. Cała więc praca oparta jest na interpretacji psychologicznej, za pomocą której docieramy do wykrycia zamiaru twórczego, i w ten sposób zdolni jesteśmy odtworzyć istotny obraz wysiłków artystycznych w dziejach ludzkości. Nie mamy więc przed sobą podręcznika historycznego w rodzaju zapoczątkowanego przez Antoniego Springera „Handbuch der Kunstgeschichte“ (tom I. „Altertum“, doczekał się 12-go wydania, Lipsk 1923, uzupełnionego przez Woltersa), w którym znajdziemy zwięzłą klasyfikację ważniejszych faktów artystycznych w chronologicznym porządku, lecz próbę systematyki pewnych określonych przejawów woli twórczej, dającej w zasadzie syntezę artystycznego bytu ludów starożytnych. Mimo umiejętnego wyboru materiału ilustracyjnego, wadą książki jest stosunkowo mała jej przejrzystość, do czego przyczynia się strona stylistyczna tekstu, który w pełnej mierze potrafi zadowolić każdego fachowego historyka sztuki, ale mija się zupełnie z względami popularyzatorskimi. Nie umniejsza to jednak wartości samego przedsięwzięcia, które musi być powitane przez wszystkich interesujących się sztuką starożytną, jako cenny dokument właściwej pracy historyka sztuki, do dziś rzadki jeszcze objaw w dziedzinie starożytnej fenomenologii artystycznej.

K. MICHAŁOWSKI.